

Śmierć 43-letniej „zaszczepionej” dziennikarki z Kanady

26 stycznia 2022

Kanadyjska dziennikarka radiowa, 43-letnia Adrienne Pan zmarła 15 stycznia 2022 r. po wielomiesięcznej walce z poważnymi chorobami. Ani media, ani rodzina nie informują, co mogło być przyczyną jej nagłej zmiany kondycji fizycznej, a później wycieńczającej choroby. Prześledźmy zatem kilka wydarzeń...

Adrienne Pan prowadziła codziennie od 2018 roku radiowy program „Radio Active”. 21 kwietnia 2021 roku pochwaliła się, umieszczając zdjęcia, że zaszczepiła się „szczepionką przeciwko COVID-19”, firmy Moderna. Co prawda – jak sama wtedy przyznała – mając zatorowość płucną lekarze odradzili jej przyjęcie preparatu firmy AstraZeneca, ale ci sami „mądrzy specjaliści” w kitlach stwierdzili, że przyjęcie preparatu firmy Pfizer bądź Moderna, będzie bezpieczne. Pomimo, że nawet oficjalne dane (z pewnością zaniżone) pokazują, że właśnie Moderna powoduje 2,5-krotnie częstsze przypadki, np. zapalenie mięśnia sercowego, pani Adrienne Pan z radością przyjęła preparat Moderny.

Na antenie radia i w sieci stała się piewcą „szczepionek”, a szczególnie produktu firmy Moderna. Narzekała, że ludzie nie szczepią się, wzywała, apelowała. Stwierdziła też, że nie odczuła żadnych skutków ubocznych po „zaszczepieniu się”. „Jestem niesamowicie wdzięczna i cały czas nie wierzę, że jestem zaszczepiona przeciwko COVID-19 (...). Ludzkość może być wspaniała” – pisała zwolenniczka preparatów, których pełnego składu po dziś dzień producenci nie są skłonni ujawnić.

Ostatni jej tweet pojawił się 27 maja 2021 roku i zamilkła, pomimo tego, że znana była z umieszczania około 100 tweetów

miesięcznie. Jeszcze 20 czerwca na „Instagramie” umieściła zdjęcie urodzinowego tortu, ale nawet swoje imię wpisała błędnie. Nie wiemy czy przyjęła drugą dawkę Moderny, choć pisała wcześniej, że umówiona jest na nią 22 maja. Zniknęła jednak z anteny radiowej i zamilkła w mediach właśnie w kilka dni po planowanej dacie przyjęcia drugiej dawki. Słuchacze dopytywali się, co dzieje się ze swoją dziennikarką radiową, lecz nie otrzymywali odpowiedzi, aż do stycznia, kiedy nadeszła wiadomość, że pani Adrienne Pan zmarła po „długim pobycie w szpitalu”.

Tymczasem dane ze 145 krajów pokazują jasno, że „szczepionki przeciwko COVID-19” powodują więcej „przypadków COVID-19” oraz zgonów. Najnowsze kompleksowe badania pokazują, że efekt „szczepionek” jest dokładnie odwrotny od oficjalnie zamierzonego i głoszono: powodują one wzrost zachorowań na przeróżne choroby – w tym „na kowida” – oraz wzrost śmiertelności. Np. w Stanach Zjednoczonych „szczepionki” są odpowiedzialne za 38% wzrost przypadków COVID-19 (licząc przypadki na milion) i 31% wzrost zgonów („z/na Covid”). W innych państwach wskaźniki są podobne.

Oto tylko kilka badań potwierdzających wzrost zachorowań i śmiertelności wśród osób zaszczepionych:

- [„Worldwide Bayesian Causal Impact Analysis of Vaccine Administration on Deaths and Cases Associated with COVID-19: A BigData Analysis of 145 Countries”](#);
- [badania Jamesa Lyons-Weiler](#);
- [badania Harvardu](#);
- [badania niemieckie](#);
- [badania duńskie](#);
- [badania niemieckiej rządowej agencji](#);
- [„80% of the COVID deaths in the UK are vaccinated”](#);

– „Lancet: 89% nowych przypadków Covid wśród w pełni zaszczepionych”.

Czy w Polsce tzw. eksperci i lekarze czytają te badania, czy też jedynie czytają to co sami napisali i ich podobnie uważający koledzy? Prawdziwy rozwój nauki to ścieranie się poglądów i swobodna dyskusja, czyli to co w czasie tzw. pandemii zostało wyrugowane z przestrzeni publicznej, z mediów, z konsyliów lekarskich, a nawet z wielu pism naukowych.

Lekarze, którzy en masse utracili resztki swojej reputacji i autorytetu powszechnie zalecając wstrzykiwanie niezbadanych, eksperymentalnych, szkodliwych i niebezpiecznych preparatów, powinni teraz pokornie przyjąć swoją nieroztropność i odrzucić swój zawodowy i osobisty narcyzm. Pora na samokrytykę i powolną, cierpliwą, pełną pokory pracę nad odzyskaniem reputacji, co może przyjść tylko gdy otworzą się na prawdziwą wiedzę, a nie na opinie pisane przez przedstawicieli firm farmaceutycznych.

Na podstawie: [AlbertaPrimeTimes.com](https://albertaprimetimes.com)

Źródło: [Bibula.com](https://bibula.com)